

PROTOKÓŁ Nr XIV/25
z Sesji Rady Miejskiej w Głubczycach
odbytej w dniu 12 marca 2025 r.

Planowane rozpoczęcie obrad godz. 15:00.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Rafał Zwarycz otworzył XIV Sesję Rady Miejskiej oraz jej przewodniczył. Przywitał wszystkich przybyłych na obrady.

Przewodniczący obrad na podstawie listy obecności stwierdził, że w obradach uczestniczy 19 radnych, wobec czego podejmowane uchwały będą prawomocne (lista obecności stanowi Załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu).

Na sekretarza obrad zaproponował Wiceprzewodniczącego Pana Marka Monasterskiego, który wyraził zgodę, ponieważ nikt nie wniósł uwag do przedstawionej kandydatury, Przewodniczący obrad poddał ją pod głosowanie:

Za jej przyjęciem głosowało - 19 radnych, przeciw - 0, wstrzymał się - 0.

Zatem Pan Marek Monasterski został sekretarzem sesji Rady Miejskiej.

Przewodniczący Rady Miejskiej odczytał wniosek Burmistrza Głubczyc z dnia 7 marca 2025 r. polegający na wprowadzeniu zmian polegających na:

1. Wycofaniu projektu uchwały:

- zmieniającej uchwały w sprawie członkostwa Gminy Głubczyce w Stowarzyszeniu Lokalna Grupa Działania "Płaskowyż dobrej ziemi"

2. Wprowadzeniu projektu uchwały:

- zmian w budżecie na 2025 rok - **jako pkt 5 f**

Za zmianą porządku obrad Sesji głosowało

- 19 radnych za, przeciw - 0, wstrzymał się - 0.

Przewodniczący Rady Miejskiej przedstawił porządek obrad:

1. Otwarcie obrad.

2. Wręczenie Podziękowania Panu M. Pospiszal.

3. Przyjęcie protokołu z obrad poprzedniej sesji (XIII).

4. Interpelacje i zapytania radnych.

5. Podjęcie uchwał w sprawach:

a) aktualizacji przebiegu drogi gminnej numer 108540 O,

b) wykazu kąpielisk na terenie Gminy Głubczyce oraz określenia sezonu kąpielowego na rok 2025,

c) określenia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Głubczyce w 2025 roku,

d) wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zbycia nieruchomości, obejmującej działkę nr 274/84 położonej w Głubczycach przy ul. Juliusza Słowackiego, stanowiącej własność Gminy Głubczyce,

e) uchylecia przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru gminy Głubczyce położonego w rejonie sołectw Klisino, Pomorzowice, Kietlice, Lisięcice, Zawiszycy i Debrzyca,

f) zmian w budżecie na 2025 rok

6. Sprawozdanie z realizacji zadania z zakresu wspierania rodziny.
7. Informacja z wykorzystania środków na przygotowanie i przeprowadzenie Referendum Gminnego zarządnego na dzień 9 lutego 2025 roku.
8. Informacje Przewodniczącego Rady Miejskiej z podejmowanych działań w okresie międzysesyjnym.
9. Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym.
10. Odpowiedzi na zgłoszone interpelacje i zapytania radnych.
11. Wolne wnioski i informacje.
12. Zamknięcie obrad.

Porządek obrad stanowi Załącznik Nr 3.

- Nastąpiło uroczyste podziękowanie Panu Marianowi Pospiszel -

Ad. pkt 3

Przyjęcie protokołu z obrad poprzedniej sesji (XIII).

Za głosowało 19 radnych, przeciw – 0, wstrzymało się 0.

Ad. pkt 4

Interpelacje i zapytania Radnych

Radny Pan Ryszard Piwowar – Mam takie pytanie, 7 marca odbyło się tutaj w Urzędzie spotkanie z przedstawicielami Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Dotyczyło to dokończenia obwodnicy Głubczyc i obwodnicy Grobnik. Czy mógłby nam Pan w skrócie powiedzieć, jakie zapadły decyzje? Czy możemy się spodziewać tych robót? I jeszcze jedna sprawa, ja już od paru lat o tych rondach prosiłem, żeby wymóc na tych administratorach wprowadzenie porządku. Czy było coś wspomniane na ten temat?

Radna Pani Justyna Zielińska – Panie Burmistrzu mam takie pytanie, w związku z programem dzisiejszej sesji- dzisiaj będziemy głosować wyjście z uchwały intencyjnej dotyczącej postanowienia farm wiatrowych, ale chciałabym Pana zapytać o jeszcze coś innego, mianowicie teraz Gmina jest na etapie tworzenia/budowania planu ogólnego na terenach naszej gminy i chciałabym zapytać o jasne stanowisko. Jaka jest koncepcja gminy w zakresie przede wszystkim posadowienia farm wiatrowych, biogazowni czy farm fotowoltaicznych. Mamy wynik referendum, mamy zebrania sołeckie z których też dokumentacja powstała. Ludzie są przeciwni stawianiu farm wiatrowych, a wiemy że na przykład jeżeli chodzi o strefy planistyczne, to te farmy wiatrowe można ukryć w tym planie. Jestem też członkiem doraźnej Komisji do spraw planowania przestrzennego i też prosiłam o to, żebyśmy my, jako członkowie Komisji mogli wziąć bardziej czynny udział w tworzeniu tego planu. Oczywiście na miarę możliwości. Poprosiłabym o ustosunkowanie się i taką jasną deklarację w kontekście biogazowni, farm wiatrowych i farm fotowoltaicznych. Drugie pytanie, chciałabym zapytać o różnego rodzaju środki na inwestycje po powodziowe? Czy już są może jakieś rozstrzygnięcia czy zostały jakieś nam środki konkretne przyznane? Żeby poprawić infrastrukturę zwłaszcza na tych terenach bardzo mocno dotkniętych powodzią.

Radny Pan Ryszard Tkacz – Mam kilka pytań, pierwsze: Koło Gospodyń Wiejskich pismem z dnia 3 marca 2023 roku (wpłynęło do Urzędu 7 marca 2023r.) zwróciły się z prośbą o zawarcie umowy użyczenia kuchni na świetlicy wiejskiej. Do tej pory Koło Gospodyń Wiejskich nie otrzymało odpowiedzi. Natomiast do Sołtysa wsi Bogdanowic wpłynęło pismo z dnia 16 marca 2023 r. i 21 kwietnia umowa użyczenia została zawarta. Ale została zawarta ze Strażą Pożarną. Czy Koło Gospodyń Wiejskich dostanie odpowiedź? Bo już terminy jakoś pouciekały. Kolejna sprawa, to droga gminna oznaczona numerem 860/1 która prowadzi do działki numer 958/3.

Właścicielka tej działki napisała prośbę do tutejszego Urzędu, żeby tą drogę zrobić przyjezdną. Jest ona na mapach. Wszystko ładnie, pięknie. Wydział Komunalno – Inwestycyjny z upoważnienia Pana Burmistrza odpowiedział, że takie zadanie nie jest zaplanowane w tegorocznym budżecie, a później jeszcze napisał, by na finansowanie tego 15 metrowego odcinka drogi pozyskać środki z funduszu sołeckiego. Czy fundusz sołecki jest po to żeby gdzieś kawałki dróg robić? Kolejne pytanie, co powiedział Dyrektor Dróg Wojewódzkich, bo ostatnio Pan Burmistrz mówił, że będzie tutaj, czy coś zostało wspomniane o postawieniu znaku zakazu wjazdu pojazdów powyżej 3 ton z drogi wojewódzkiej? Jeśli się nie mylę, to jest droga numer 416 czyli ta tak zwana Raciborska w kierunku na ulicę Świętego Jana. Czy coś ruszyło się w tej sprawie?

Radny Pan Czesław Głogowski – Panie Burmistrzu, chciałem zapytać, co z Zopową i farmami wiatrowymi? Będzie to robione czy też odstępujecie?

Radny Pan Jan Ogar – Pani Burmistrzu, minęły już 2 lata jak zgłoszone było zamontowanie lustra na ulicy Kopernika. Czy już coś w tej sprawie wiadomo? Drugie pytanie, chodzi o oświetlenie ulicy Bytomskiej przy wyjeździe? I ostatnie chodzi o utwardzenie pobocza na ulicy Krasińskiego. Czy znajdują się w tym roku pieniądze na to utwardzenie pobocza?

Ad. pkt 5

Podjęcie uchwał w sprawach:

a) aktualizacji przebiegu drogi gminnej numer 108540 O (druk nr 19/25),

Projekt uchwały omówił Pan Adam Krupa Burmistrz Głubczyc.

Ponieważ nie było więcej pytań, Przewodniczący podał go pod głosowanie:

Za głosowało 19 radnych, przeciw – 0, wstrzymało się 0.

Zatem Uchwała nr XIV/109/25 Rady Miejskiej w Głubczycach z dnia 12 marca 2025 r. w sprawie aktualizacji przebiegu drogi gminnej numer 108540 O, została przyjęta.

b) wykazu kąpielisk na terenie Gminy Głubczyce oraz określenia sezonu kąpielowego na rok 2025 (druk nr 7/25)

Projekt uchwały omówił Pan Adam Krupa Burmistrz Głubczyc.

Ponieważ nie było więcej pytań, Przewodniczący podał go pod głosowanie:

Za głosowało 19 radnych, przeciw – 0, wstrzymało się 0.

Zatem Uchwała nr XIV/110/25 Rady Miejskiej w Głubczycach z dnia 12 marca 2025 r. w sprawie wykazu kąpielisk na terenie Gminy Głubczyce oraz określenia sezonu kąpielowego na rok 2025, została przyjęta.

c) określenia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Głubczyce w 2025 roku (druk nr 20/2025)

Projekt uchwały omówił Pan Adam Krupa Burmistrz Głubczyc.

Ponieważ nie było więcej pytań, Przewodniczący podał go pod głosowanie:

Za głosowało 19 radnych, przeciw – 0, wstrzymało się 0

Zatem Uchwała nr XIV/111/25 Rady Miejskiej w Głubczycach z dnia 12 marca 2025 r. w sprawie określenia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Głubczyce w 2025 roku, została przyjęta

d) wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zbycia nieruchomości, obejmującej działkę nr 274/84 położonej w Głubczycach przy ul. Juliusza Słowackiego, stanowiącej własność Gminy Głubczyce (druk nr 21/2025)

Projekt uchwały omówił Pan Adam Krupa Burmistrz Głubczyc.

Ponieważ nie było więcej pytań, Przewodniczący podał go pod głosowanie:

Za głosowało 19 radnych, przeciw – 0, wstrzymało się 0

Zatem Uchwała nr XIV/112/25 Rady Miejskiej w Głubczycach z dnia 12 marca 2025 r. w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zbycia nieruchomości, obejmującej działkę nr 274/84 położonej w Głubczycach przy ul. Juliusza Słowackiego, stanowiącej własność Gminy Głubczyce, została przyjęta.

e) uchylenia przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru gminy Głubczyce położonego w rejonie sołectw Klisino, Pomorzowice, Kietlice, Lisięcice, Zawiszyce i Debrzyca (druk nr 22/25)

Pan Adam Krupa Burmistrz Głubczyce – Przytoczę trochę historii jak to było z tą uchwałą: Jeszcze raz przypomnę, chociaż Pan Przewodniczący już to powiedział i bardzo dobrze, ale to należy jeszcze raz podkreślić, że to jest przystąpienie do sporządzenia planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru gminy Głubczyce położonego na terenie sołectw Klisino, Pomorzowice, Lisięcice, Kietlice, Zawiszyce i Dobrzyca. Bo są na internecie nieciekawe czy śmieszne pytania na ten temat, a dotyczące innych miejscowości. My uchylamy uchwałę która dotyczyła konkretnych miejscowości, konkretnego planu. Ta uchwała była podjęta 28 lutego 2024 roku o godzinie 16:31. Mam tutaj wyciąg z protokołu: uchwała została podjęta następującą proporcją głosów: Jestem za 19, Jestem przeciw 0, Wstrzymuję się 0. Przypomnę tylko, kto i jak głosował. Za tą uchwałą wszyscy zagłosowali za. Głosowały Panie i głosowali Panowie Radni: Adam Buchaniec, Paweł Buczek, Mariusz Gawłowski, Czesław Głogowski, Adam Kocoń, Bartosz Kowalczyk, Katarzyna Lenartowicz, Marek Monasterski, Kazimierz Naumczyk, Jan Ogar, Barbara Piechaczek, Ryszard Piwowar, Agnieszka Podstawka, Wiesław Robak, Zbigniew Serwetniki, Ryszard Tkacz, Edward Wołoszyn, Jan Wysoczański, Rafał Zwarycz. I jak sobie przypominam, wtedy na tej sesji nie było większych kontrowersji co do przyjęcia tej uchwały. Dopiero po tym kiedy ona się ukazała to pojawiły się znaczące protesty mieszkańców, które koniec końców doprowadziły do tego, że zdecydowaliśmy się na referendum w którym mieszkańcy mieli prawo się wypowiedzieć. Obiecałem mieszkańcom, że nawet jeżeli referendum będzie nieważne, to w sytuacji kiedy będziemy się wsłuchiwać w głos mieszkańców i będziemy patrzeć jakie są wyniki, w tych miejscowościach które ten plan miejscowy obejmował. Z wyników wynikło jasno, że w większości tych miejscowości, mieszkańcy byli przeciwko, więc tę uchwałę w takim przypadku należy uchylić.

Radny Pan Ryszard Piwowar – Panie Burmistrzu, pamiętam jak głosowaliśmy, ale że tak powiem, było takie to troszeczkę lakoniczne, na okrętkę opowiadanie. Była mowa, że musimy zagłosować, żeby zobaczyć w ogóle, rozpocząć tą całą procedurę. Ale nikt z nas nie był świadomy tego, co to mają być za wiatraki, ile tych wiatraków ma być i w jakiej odległości. Tego nie było mówione.

Pan Adam Krupa Burmistrz Głubczyc – Panie Radny, wy będąc radnymi nic nie musicie i ja was do niczego nie mogę zmusić. To jest pierwsza rzecz. Sprawa druga, co do ilości wiatraków, było wiadomo jakie to są i ile tych wiatraków jest. Natomiast co do reszty, to nikt z nas pewnych rzeczy nie przewidywał po prostu.

Radny Pan Kazimierz Naumczyk – Nie wiem co nastąpiło 28 lutego ubiegłego roku na tej sali. Przystąpiliśmy do procedowania. Wtedy byłem Przewodniczącym Rady i pamiętam jak wyglądała sytuacja. Nie było żadnego sprzeciwu. Jeżeli ktoś był nieświadomy głosując, to powiem dosadnie, że nie nadaje się na Radnego. Bez świadomości na tej sali występować i decydować o ważnych rzeczach to przykro się to słucha. Odbyły się różnego rodzaju konsultacje, były spotkania, były rozmowy na ten temat. Wszyscy radni byliśmy, mieliśmy spotkanie z inwestorami, którzy nam przedstawili sytuację jak ma wyglądać sytuacja finansowa dla gminy. To bardzo ważna rzecz. Mieszkańcy powinni wiedzieć, że w momencie kiedy odstępujemy od tego rodzaju inwestycji, pozbywamy się co najmniej 5 milionów dochodu corocznego do budżetu gminy. To jest bardzo ważny argument w sytuacji, kiedy mamy ogromne problemy demograficzne, kiedy mamy problemy z oświatą. Pozbycie się co najmniej 5 milionów z dochodu co najmniej dziesięcioletniego, to są ogromne straty. Chciałbym zapytać się tych radnych, byliście wtedy na tej sali, głosowaliście. Dlaczego zmieniliście zdanie? Wiedzieliście dokładnie co robimy, że decydujemy o bardzo ważnej rzeczy dla mieszkańców. Naprawdę dziwię się, że oczywiście jednym z argumentów tym który spowodował że idziecie jeszcze tropem dalszym, namawiani przez taki zewnętrznych wichrzycieli, jaką szkodę robią dla tej gminy, dla wszystkich mieszkańców. Ja podniosę rękę za uchwałą żeby się wycofać, ale wiem o tym, że działałem przeciwko sobie i przeciwko wielu mieszkańców. Dzisiaj wycofujemy uchwałę, a o tym co będzie dalej, zdecyduje Rada.

Radna Pani Justyna Zielińska – Dla mnie poziom tych „wycieczek osobistych” jest po prostu żenujący. Chciałam tylko zaapelować, bo Pan tutaj tak mówi w takim kontekście jakbyśmy po prostu te pieniądze już mieli w budżecie gminy i jakby one były już zarządzane. Nie, te pieniądze byłyby ewentualnie w perspektywie najszybciej za 5 lat. Natomiast, ja chciałam do Pana zaapelować, żeby Pan zagłosował zgodnie z własnym sumieniem.

Radny Pan Ryszard Tkacz – Chciałem tylko powiedzieć, że w lutym tamtego roku głosowałem za. Ale półprawdy to jest kłamstwo. Byłem na czeskiej stronie i widziałem poziom kultury, na jakim poziomie odbywa się tam dyskusja. Byliśmy cudzoziemcami, ale udzielano nam głosu, każdy przedstawiał swoje argumenty. Tam też byli ludzie za, drudzy przeciw. Pan Przewodniczący jest tutaj szefem i powinien Pan czasami komuś „ściągnąć lejce”.

Pan Rafał Zwarycz Przewodniczący Rady Miejskiej – Proszę nie bagatelizować i nie słycać tego, że informacje były jakoś podane lakonicznie. Każdy z nas ma swój rozum, każdy jest człowiekiem wolnym i odpowiada za swoje czyny. Była uchwała, zagłosowaliśmy za nią wszyscy jednogłośnie i w 2024r. nie było żadnych kontrowersji. Tak jak powiedzieliśmy z Panem Burmistrzem wcześniej, że będziemy się liczyli z głosem ludzi i chciałem podkreślić jeszcze raz, że to referendum które się odbyło, było nieważne. Mimo wszystko, wzięliśmy je pod uwagę. Oczywiście można sobie przeczytać na stronie Bramy Morawskiej przekłamanie że 82% było za. Jakie 82% jak 30% było wymagane, a nie było 30%. Przypominam, że referendum było nieważne, ale mimo wszystko tak jak obiecał Pan Burmistrz, powiedzieliśmy, że bierzemy pod uwagę głos ludzi bo z tych ludzi się wywodzimy. Sami jesteśmy mieszkańcami. Dziwi mnie w ogóle, że orędownikami i obrońcami naszej gminy są w 90 procentach ludzie z zewnątrz. To ktoś z Baborowa, z Rudy Śląskiej. Nie wiem dlaczego tym ludziom tak strasznie zależy na tym, żeby u nas ich nie było. Bo w Baborowie te wiatraki są, w Kietrze będą, w Branicach będą. Mnie bardzo zastanawia kim oni są podpuszczani, przez kogo, kim oni są kierowani. To jest dla mnie takie dziwne i przypominam Państwu, że my cały czas mówiliśmy o tym, że będziemy się liczyli z głosem ludzi i to robimy. Dlatego wycofujemy tą uchwałę, mimo że dla mnie to też nie jest do końca w porządku, bo dużo ludzi chce tych wiatraków. Ale popatrzyliśmy, przeanalizowaliśmy.

Przypominam jeszcze raz, referendum jest nieważne, a bierzemy je pod uwagę. Proszę to docenić.

Radny Pan Krzysztof Fedorowicz złożył oficjalny wniosek o zakończenie dyskusji.

Przewodniczący podał go pod głosowanie:

Za głosowało 17 radnych, przeciw – 2, wstrzymało się 0

Ponieważ nie było więcej pytań, Przewodniczący podał projekt uchwały pod głosowanie:

Za głosowało 19 radnych, przeciw – 0, wstrzymało się 0

Zatem Uchwała nr XIV/113/25 Rady Miejskiej w Głubczycach z dnia 12 marca 2025 r. w sprawie uchylecia przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru gminy Głubczyce położonego w rejonie sołectw Klisino, Pomorzowice, Kietlice, Lisięcice, Zawiszyce i Debrzyca, została przyjęta.

f) zmian w budżecie na 2025 rok (druk nr 23/25)

Projekt uchwały omówił Pan Adam Krupa Burmistrz Głubczyc.

Ponieważ nie było więcej pytań, Przewodniczący podał go pod głosowanie:

Za głosowało 19 radnych, przeciw – 0, wstrzymało się 0

Zatem Uchwała nr XIV/114/25 Rady Miejskiej w Głubczycach z dnia 12 marca 2025 r. w sprawie zmian w budżecie na 2025 rok, została przyjęta.

Ad. pkt 6.

Sprawozdanie z realizacji zadania z zakresu wspierania rodziny.

Radni przyjęli sprawozdanie.

Ad. pkt 7.

Informacja z wykorzystania środków na przygotowanie i przeprowadzenie Referendum Gminnego zarządzanego na dzień 9 lutego 2025 roku.

Radni przyjęli Informację

Ad. pkt 8.

Informacje Przewodniczącego Rady Miejskiej z podejmowanych działań w okresie międzysesyjnym.

Radni przyjęli Informacje Przewodniczącego.

Ad. pkt 9.

Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym.

Radni przyjęli sprawozdanie.

Ad. pkt 10.

Odpowiedzi na zgłoszone interpelacje i zapytania radnych.

Pan Adam Krupa Burmistrz Głubczyc – Odpowiedź na pytania Pana Radnego Piwowara. Rzeczywiście odbyło się spotkanie z przedstawicielami Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad. Był Pan Dyrektor, był jego szef z oddziału w Nysie. Omawialiśmy sprawy dotyczące dróg wojewódzkich. Aby zrealizować te zobowiązania, które Drogi Wojewódzkie podjęły. Chodzi

o wybudowanie odcinkach i wybudowanie takiej wysepki, która spowalniałaby ruch, a także wykonanie dwóch przejść dla pieszych. Z tego co mi przekazał Dyrektor Sokołowski, to te roboty będą w roku 2025 wykonane. Zwróciłem się z informacją, co się dzieje dalej z drogą przez remontem drogi wojewódzkiej. Jak wiemy, były tam spore kontrowersje, protesty również. Sprawa w tej chwili znajduje się w Ministerstwie i co do tego kiedy ona zostanie rozstrzygnięta i w jakiej formie, to nie ma żadnej sensownej odpowiedzi. Następny temat to były oczywiście rozmowy z Generalną Dyrekcją na temat budowy drugiego odcinka obwodnicy Głubczyc. Niestety, nie są to informacje dla nas pozytywne. Dyrektor przekazał taką informację, że w budżecie nie zostały w pełni zapewnione środki. W ogóle nie zostały żadne środki zaplanowane. Po prostu była to taka zagrywka przedwyborcza. W tej chwili nie ma żadnego pokrycia na to, żeby realizować ten odcinek Głubczycki, czy tym bardziej Grobnicki. Rozmawialiśmy też, czy są jakieś inne możliwości pozyskania tych środków w tej sprawie. Mam zamiar spotkać się z Marszałkiem Województwa Opolskiego, ale nie będę o szczegółach mówił, bo potem będę „ciągnięty za język” lub będzie mi ktoś zarzucał, że coś obiecałem. Jest to po prostu bardzo trudna sprawa, bo koszty tam są ogromne. Ja proponowałem Generalnej Dyrekcji, takie powiązanie tych inwestycji jak to zostało zrobione przy pierwszym odcinku. Może nie wszyscy to pamiętają, ale było to tak, że my zobowiązaliśmy się jako gmina do tego, że wykonamy dokumentację, Marszałek w momencie kiedy ona została wykonana zobowiązał się do tego, że wtedy zrobi tą obwodnicę. I to się udało. My za 250 000 zł bo tyle ta dokumentacja kosztowała, zyskaliśmy inwestycję, która kosztowała 20 parę milionów złotych. Co do wymuszenia tego porządku, ja rozmawiałem nie tylko o tym rondzie, o którym Pan mówi, ale zwróciłem się do Dyrektora o to, bo mieliśmy posprzątane całe miasto ale Drogi Krajowe nic na tej swojej drodze nie zrobiły i to wyglądało fatalnie. Zaapelowałem do nich, żeby w końcu wzięli się tutaj do roboty. Oni tłumaczą się tym, że ogłaszają przetarg na dwa czy trzy sprzątania całego województwa. Wtedy wykonawca zaczyna od północy, zanim zjedzie do nas na południe to jest zazwyczaj pół roku opóźnienia. Dostałem informację, że w tym roku się postarają. Także zobaczymy jak to będzie. Teraz pytania Radnej Zielińskiej – Nie jestem w stanie odpowiedzieć na temat tego, co będzie w Planie Ogólnym, bo ten Plan jest realizowany. Każdy mieszkaniec, każdy właściciel działki ma prawo wystąpić o wpisanie do Planu Ogólnego swoich oczekiwań. Następnie planista, który będzie to realizował, będzie to „rysował” pod kątem obowiązujących przepisów i wytycznych, które są do tego planu. Wtedy dopiero będzie dyskusja. Myślę, że dyskusja będzie też poprzedzona różnego rodzaju konsultacjami. Proszę Państwa, Plany Ogólne są obowiązkiem. Termin był jeszcze do niedawna do końca tego roku. Rządzący nasi się połapali, że to jest nierealne bo pomysł sporządzenia takiego Planu wymyśliła jeszcze poprzednia władza. Wszystkie gminy muszą zrobić Plan. A gmin w Polsce jest około 3000. Plan będzie przesunięty o pół roku. W momencie, kiedy go nie uchwalimy, traci znaczenie studio gospodarowania przestrzennego i nie będzie można wydać żadnej decyzji na budowę. To nie jest żadna zasłona dymna. Pragnę jeszcze podkreślić, że obowiązek uchwalenia tego Planu spadnie na Rady. Są oczywiście przewidziane przepisami konsultacje społeczne. To dotyczy całej Polski, a nie że to tylko my coś teraz robimy przy okazji tych wiatraków. Takie argumenty są nie na miejscu. Teraz sprawa kosztów powodziowych. Złożyliśmy wnioski na kwotę kilkanaście milionów złotych. Na dzień dzisiejszy, nie dostaliśmy żadnych pieniędzy. Dostaliśmy sporo pieniędzy, na usuwanie bieżących skutków powodzi. Natomiast na poprawę infrastruktury jeszcze nie. Nas najbardziej interesują środki na które moglibyśmy czy powinniśmy dostać. To jest Ośrodek w Pietrowicach. Tam jest znaczna kwota i na odbudowę dróg również. W porównaniu do innych gmin, trzeba sobie jasno powiedzieć, że te straty na szczęście u nas nie są takie wysokie. My swoimi środkami zabezpieczyliśmy je wykorzystując też wojsko, zabezpieczyliśmy tak, aby przynajmniej te drogi były przejezdne. Koło Gospodyń Wiejskich - pismo w sprawie korzystania ze świetlicy. To nie jest tak. My nie odpowiadamy i być może, oczywiście ktoś się może przyczepić do tego. Ale odbyły się chyba 2 albo 3 spotkania z zainteresowanymi Panią z KGW. W jednym z jakichś powodów uczestniczył chyba jako

adwokat Zastępca Dyrektora z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Natomiast tam jest sprawa taka i to jest tak jakby moja decyzja, że my nie będziemy tam jakimiś rozjemcami. Po prostu Koło Gospodyń musi się dogadać z Sołtysem, bo we wszystkich wioskach świetlicami zarządzają Sołtysi i to oni odpowiadają za te świetlice. A tam jest konflikt między Kołem, a Sołtysem. Konflikt, czyli nie dogadanie. Dopóki oni się nie dogadają bo to nie będziemy zawierać żadnych umów. Umowa tam jest zawarta pomiędzy Strażą Pożarną, ale to poszło za zgodą Sołtysa i Rady Sołeckiej. Tam głównie chodzi o to, kto będzie za to odpowiadał. Wszyscy są chętnie, że to używać, natomiast jak trzeba się rozliczyć to nie ma komu. Ta droga gminna, nie spotkałem się z tym więc trudni mi cokolwiek o tym powiedzieć. My na poprzedniej Sesji trochę środków przeznaczyliśmy na drogi, z tych oszczędności, które mieliśmy z ubiegłych lat, ale to środki są rozdysponowane. Jesteśmy w trakcie przetargów, a nie mamy jeszcze rozstrzygnięć. Nie wiemy jakie w tym roku będą ceny. Natomiast z tym funduszem sołeckim to nie jest tak jak Pan Radny powiedział. Taka politykę prowadziłem przez 10 lat. Jeżeli wioska uzna, że trzeba to zrobić z funduszu to jak najbardziej może to zrobić, a nawet powinna. Na początek powinni wykonać sprawy ważne, dla mieszkańców, a później kupować zestawy. Taka była umowa pomiędzy mną, a sołtysami, że jeżeli wioska przeznaczy na podbudowę (kamień) środki z funduszu sołeckiego, to my wtedy tą drogę przykryjemy asfaltem. Nie miałem żadnej informacji od Pana Sołtysa o tej drodze. Znaki w Grobnikach, to projektant musi zrobić projekt organizacji ruchu. To jest główna przeszkoda. Drogi wojewódzkie nie będą czyniły tutaj żadnych przeszkód. Teraz odpowiedzi na pytanie Radnego Głogowskiego, w sprawie farm wiatrakowych w Zopowych, tak jak powiedziałem wcześniej, są jakieś przymiarki tych firm, ale nikt oficjalnie się do nas nie zgłosił żeby jakąś farmę w Zopowych budować, bo to by wymagało znowu podejmowania uchwały. Lustro na ulicy Kopernika podobno ma być lada moment zamontowane. Oświetlenie ul. Bytomskiej – na razie nic tam nie jest planowane. Gdyby miało być to trzeba zrobić projekt. Na ul. Krasieńskiego jest to przewidziane, że to zrobimy. Ale to nie jest najważniejsza rzecz niestety, którą należy zrobić. Są rzeczy o wiele gorsze, gdzie dojazd mają ludzie. Nawierzchnia ul. Krasieńskiego jest dobra, była niedawno robiona. Tam i tak ludzie stają samochodami, a żadnego chodnika tam nie będzie.

Ad. pkt 11.

Wolne wnioski i informacje.

Pan Anna Hauptman -Głogiewicz Sekretarz Gminy – Jeżeli chodzi o koszty referendum, to tak jak tego poprzedniego - pokrywa gmina z własnych środków. Jeżeli dojdzie do takiego referendum, to już na sesji będziemy musieli zabezpieczyć środki na ten cel. Zgodnie z ustawą o referendum lokalnym „koszty referendum pokrywa się z budżetu jednostki samorządu terytorialnego której dotyczy referendum”, więc to nie jest tak, że Komisarz Wyborczy nam kupi karty. Komisarz drukuje nam karty i dostarczy nam je do gminy. Ewentualnie przeszkoli członków komisji. Diety będą pokryte z budżetu gminy. Komisje muszą być 8 osobowe, więc do tej pory mieliśmy 6 osób. Musi być 4 przedstawiciele Komitetu referendalnego, 2 osoby wyznaczone przez Radę Miejską i 2 osoby wyznaczone przez Burmistrza. Kosztowo i to zależy czy utrzymamy te diety, takie jak były ostatnio - to już państwo zadecydujecie. Wtedy około 70 000 zł musimy zabezpieczyć. Do tego dochodzi obsługa informatyczna, ponieważ Komisarz Wyborczy udostępni nam swój program, bo to są wybory organizowane przez Komisarza. Czyli jeszcze obsługa informatyczna i tradycyjnie później informacja dla mieszkańców, czyli jakieś listy, program do PIT-ów, ponieważ po wypłacie diet musimy jeszcze każdemu członkowi komisji wystawić PIT elektroniczny. To jeszcze około 2 000 zł kosztuje ten program. W sumie około 75 000 zł będziemy musieli zabezpieczyć i po raz kolejny będziemy musieli te pieniądze w budżecie znaleźć.

Radny Pan Paweł Buczek – Nawiążę do tego, o czym właśnie powiedziała Pani Sekretarz. Jest już to wiadomością powszechną, że 26 lutego 2025r. wpłynęło do Urzędu powiadomienie o zamiarze wystąpienia z inicjatywą przeprowadzenia referendum w sprawie odwołania

Burmistrza i Rady Miejskiej. Chciałbym żeby to właśnie wybrzmiało z powrotem. Myślałem, że ta informacja przyjdzie tutaj w momencie ogłaszania, a nie pójdzie w przestrzeń publiczną tak troszeczkę nie tą drogą, moim zdaniem, którą powinno. Bo jeśli mamy oficjalne zastrzeżenia i chcemy coś zrobić to wypadaloby oficjalnie nam o tym powiedzieć. Szanowni Państwo, ale co mnie zdumiało w ogłoszeniu. Oczywiście, taka możliwość jest. Ustawa dopuszcza. W pierwszej argumentacji, podstawą złożenia takiego wniosku za odwołaniem Burmistrza było to, że Rada Miejska jest zbyt szeroka, że działa u nas dużo komisji, pobieramy za to za dużo pieniędzy i dlatego trzeba odwołać Burmistrza. Ja przypominam, że Burmistrz nie ma nic wspólnego z uchwaleniem ilości i składu komisji. Szanowni Państwo, następna rzecz, która mnie mocno zdziwiła to to, że inicjatorami tego przedsięwzięcia z jakiegoś zbiegu okoliczności, są te same osoby, które bardzo mocno angażowały się w referendum wiatrakowe. Stawia to jakby intencję troszeczkę złym światle. Ja rozumiem, że sprawa wiatraków jest bardzo ważna i to jest sprawa społeczna, która szczególnie dotyczy mieszkańców wsi tych miejscowości, gdzie te wiatraki mają powstać. Sam jestem z takiej miejscowości i bardzo zależy mi na tym, żeby takie sprawy, które dotyczą mieszkańców wsi, załatwiać właśnie merytorycznie w tych konkretnych sprawach. A mam nieodparte wrażenie, że sprawa wiatraków, a szczególnie w ostatnim stadium, zupełnie już przestała dotyczyć wiatraków, a dotyczyła czegoś innego. Mam wrażenie, że sprawa wiatraków została wykorzystana w jakiś innych celach, a mianowicie sprawach politycznych, referendalnych za odwołaniem Burmistrza i Rady Miejskiej. Argument pierwszy mówiący o tym, że jest zbyt dużo komisji i Radni Gminy Głubczyce zarabiają zbyt dużo. Został tutaj przytoczony przykład Gdańska, miasta na prawach prezydenckich, że w Gdańsku jest dużo mniej komisji i tam tak nie zarabiają. To ja zaraz przytoczę konkretne fakty. Szanowni Państwo, mamy 12 komisji Rady Miejskiej. To jest stan od 2007 r. Przepraszam, było 11 ustawą w 2018 r. wprowadzono stałą Komisję, Skarg Wniosków i Petycji. Także stan jest niezmienny. W komisjach Rady Miejskiej nie pracuje żaden pracownik urzędu. To my, jako członkowie komisji, jako Przewodniczący Komisji musimy sami wykonywać prace związane z obsługą z tematami komisji. A z racji tego, że mamy 45 sołectw i jesteśmy gminą bardzo dużą, nie pobieramy z tego tytułu jakiś dodatkowych pieniędzy, a gmina nie ponosi żadnych dodatkowych kosztów obsługi komisji. Chciałbym, żeby to bardzo wybrzmiało, że pracownik Urzędu, który uczestniczy w pracach Komisji, to jest pracownik, który notuje protokół. Obrady wykonujemy my w ramach swojego mandatu Radnego. Szanowni Państwo, a jeśli chodzi o przykład Gdańska, to Gdańsku Radni zarabiają 4 321,00 zł, a Przewodniczący 4 500,00. Ja, jako Przewodniczący komisji zarabiam 1 800,00 zł. Reasumując uważam, że to o czym jest to referendum zupełnie nie polega na jakiejś sprawie merytorycznej, ponieważ nic merytorycznego w przeciągu ostatniego roku, czy w przeciągu ostatniej kadencji się nie wydarzyło.

Radny Pan Marek Monasterski – W nawiązaniu do tego, co zostało powiedziane. Jestem wiceprzewodniczącym Rady Miejskiej. Żeby nie tworzyć kosztów, Statut Gminy pozwala, że można połączyć pewne komisje z funkcją wiceprzewodniczącego. Tak zrobiłem. Jestem wiceprzewodniczącym Rady Miejskiej i jestem Przewodniczącym Komisji Zasobów Komunalnych i Mieszkalnictwa. Z tego tytułu pobieram 160,87 zł. Dieta radnego to nie jest zarobek. To są pieniądze nieopodatkowane. To jest zwrot kosztów i utraconych korzyści. Pan Burmistrz deleguje mnie na spotkania związków sportowych, na zebrania, na różne uroczystości patriotyczne i społeczne. Moja praca pozwala mi na to, że mogę sobie tak ustawić dzień. Poza tym, czytam w internecie, że komisje rzadko się zbierają. Akurat moja komisja, tak zwana mieszkaniowa zbiera się minimum raz w miesiącu, a bywa że i częściej. Staramy się jak możemy, pracujemy uczciwie. 100 % mojej obecności na komisjach.

Radny Pan Jan Ogar – Może powiesz Paweł, jak to jest w innych miejscowościach? Że są komisje łączone. Na przykład Prudnik, ma tyle samo Radnych, Przewodniczący ma 2, 3 komisje połączone. Rocznie Urząd Miasta traci pół mln zł na diety. Mówicie tutaj, że będą pieniądze wydane na referendum, a nie mówicie ile bierzecie pieniędzy. Albo tak jak Marek mówił, dlaczego tego jednego wiceprzewodniczącego nam nie daliście? Jesteśmy drugą partią pod

względem ilości członków. Czy jest to uczciwe? A ile macie diety w stosunku do nas? My mamy 800 zł, wy macie ponad 100% więcej.

Pan Rafał Zwarycz Przewodniczący Rady Miejskiej – A ile w Prudniku jest sołectw? Pięć.

Pani Anna Hauptman Głogiewicz - Maksymalnie w naszej gminie, Radny może zarobić 3 200,00 zł. Zostało to uchwalone w 2021 r. i to rząd podjął taką decyzję, że Radni mogą tyle zarobić. Na pewno w Polsce są takie gminy, gdzie tyle zarabiają. A wysokość diet to już zależy od Państwa Radnych.

Pan Rafał Zwarycz Przewodniczący Rady Miejskiej – Ja mam też wrażenie, że w tym referendum nie chodzi o wiatraki, ani ile jest komisji tylko chodzi całkiem o coś innego.

Radna Pani Bożena Bąk - Chciałam tylko dodać, że to że, Radny Pan Paweł Buczek odniósł się do Gdańska, to tylko dlatego, że taka informacja jest pomawiana na portalu społecznościowym. Tylko dlatego zostało to porównane właśnie do Gdańska. To nie my to wymyśliliśmy tylko ci, którzy to napisali.

Radny Pan Kazimierz Naumczyk – Dość tej demagogii, pamiętacie jak za rządów PiSu zostały podwyższone diety Radnych do wysokości 3 220,00 zł? To były stawki maksymalne. Ja wtedy przedłożyłem propozycję taką, żeby Radni, którzy pełnią funkcję w komisjach mieli 35% maksymalnej podstawy. Odpowiedziałeś, „nie akceptuję tego”. Długo byłem przewodniczącym i mam wykaz wszystkich komisji. To jest rok 2006 - jest 8 komisji stałych. 20 lat temu. Wiceprzewodniczących jest trzech. Plus komisje doraźne. Dlaczego nagle mówicie, że ta Rada potworzyła jakieś komisje? Są sąsiednie gminy, które mają 7 sołectw. My mamy 45, czyli 5 razy więcej różnych problemów. W tym momencie, chcę zadać pytanie do Pani Pełnomocnik Pani Dobroczyński. Proszę powiedzieć, ukazał się artykuł w sobotniej gazecie „o Polska” gdzie Pani mówi takie słowa: „Kolejnym problemem jest podział na lepsze i gorsze, wystarczy przejechać się po wsiach i zobaczyć jakie są różnice w sołectwach” Bardzo Panią proszę, żeby Pani wytłumaczyła, jakie Pani widzi różnice?

Pan Rafał Zwarycz Przewodniczący Rady Miejskiej – Chciałbym Panią jeszcze prosić, skoro występuje tutaj Pani w roli inicjatora.

Pani Danuta Dobroczyńska – Wierzgacz - Jestem Pełnomocnikiem Referendalnym Pani Danuta Dobroczyńska – Wierzgacz.

Pan Rafał Zwarycz Przewodniczący Rady Miejskiej – Proszę, żeby Pani się przedstawiła i powiedziała ile lat mieszka w Gminie Głubczyce.

Pani Danuta Dobroczyńska – Wierzgacz – Już się przedstawiłam, a jaki to ma wpływ ile lat tutaj mieszkam?

Pan Rafał Zwarycz Przewodniczący Rady Miejskiej – Ale jak długo?

Pani Danuta Dobroczyńska – Wierzgacz – Nie widzę związku.

Pan Rafał Zwarycz Przewodniczący Rady Miejskiej – A ja widzę, że Burmistrz jest cztery kadencje, wybrany w I turze.

Pani Danuta Dobroczyńska – Wierzgacz – Zadaliście mi Państwo pytanie i pozwólcie mi Państwo odpowiedzieć. W trybie dostępu do informacji publicznej, zwróciłam się do Urzędu w sprawie, jakie jest wynagrodzenie Radnych. Dostałam informację. Również poprosiłam o ilość posiedzeń, w których Państwo bierzecie udział. Przykładowo, Komisja Mieszkalnictwa i Zasobów Komunalnych spotkała się 6 razy.

Pan Rafał Zwarycz Przewodniczący Rady Miejskiej – Ale otrzymała Pani całkiem inne pytanie, więc proszę odpowiedzieć na pytanie Radnego. Na to odpowie Pani później.

Pani Danuta Dobroczyńska – Wierzgacz – Jestem przyjezdnią, wróciłam na ziemię niemieckie. Z ciekawości jeździłam po różnych wsiach. To jest moje osobiste zdanie i nie tylko moje, bo rozmawiałam z ludźmi na wsiach. Są miejscowości w które się inwestuje i w które się nie inwestuje.

Pan Rafał Zwarycz Przewodniczący Rady Miejskiej – Dlaczego Pani tak sądzi?

Pani Danuta Dobroczyńska – Wierzgacz – Czy Pan jeździ po wsiach? Proszę zobaczyć jakie są drogi, jak wszystko wygląda. Jest bieda i nędza. Są wsie, które są zadbane i mają wszystko. Np. Bogdanowice. A są wsie opuszczone przez gminę. Także jest podział na lepsze i gorsze.

Radny Pan Kazimierz Naumczyk - Nie zostałem przekonany do jakiegoś podziału przez Panią. Kompletnie tego nie rozumiem. Dziwię się, że wyciąga Pani takie wnioski. We wszystkich miejscowościach są świetlice i to w głównej mierze zależy od mieszkańców, czy ta świetlica będzie funkcjonowała. Czy Bogdanowice są ładne, a Nowa Wieś, nie?

Pan Adam Krupa Burmistrz Głubczyc – Muszę się odnieść, w jednym z pism napisała Pani, że to moja wioska. Niestety Pani się pomyliła, bo ja urodziłem się w Nowej Wsi. Niektórzy Radni nawet uważali, że to jest wioska wybitnie przeze mnie preferowana. A Pani mówi, że ona nawet nie jest taka ładna. Tak samo Bogdanowice. Napisała Pani bzdurę w piśmie, że generujemy 14 milionów długu, bo robimy autostradę, a nie robimy kawałka drogi u Pana Misiaka w Klisinie. Bo to o to chodzi. Zapomniała Pani o tym, że rzeczywiście wydaliśmy 3 miliony ponad na dokończenie ul. Kwiatowej w Bogdanowicach, ale to był pierwszy etap. I tam nie mieszka jedna osoba, jak u Pana Misiaka, tylko jest tam kilkanaście domów. I to co jest najważniejsze, dostaliśmy na tą drogę dofinansowanie z PROWu. I z tych 3 milionów, to wydaliśmy może połowę, albo nawet mniej niż połowę. W drugim piśmie Pani z kolei pisze, mając do mnie pretensje, że nie są robione drogi w Klisinie. Ma Pani prawo do tego, żeby tak powiedzieć. Ale za to zapomina Pani, że w Lisięcicach są drogi porobione, wszystkie dookoła, nie wiadomo dokąd prowadzące. Ja mogę Pani to zacytować. Co prawda, pismo podpisał Pan Misiak i Pani Misiakowa, ale to są pisma pisane przez Panią i mam nadzieję, że pani się do tego przyzna bo to wystarczy porównać. Ma Pani mniemanie, że trafiła Pani do gminy w której reszta to są jacyś głupi ludzie, fatalna administracja, która do niczego się nie nadaje. A oto przyjechała jeszcze jedna jedyna wspaniała, mądra osoba która potrafi wszystko załatwić. Łącznie z tym, że Pani się posuwała do takich stwierdzeń w stosunku do mnie, które są zwyczajnie po ludzku nie na miejscu Uważam, że my przez 20 lat zrobiliśmy ogromny postęp i to widać. Były wioski zaniedbane kiedy przyjmowaliśmy je w 2002 roku. Nie było świetlic, a część świetlic została sprzedana. W tej chwili praktycznie wszędzie mamy świetlice. Zrobiliśmy fundusz sołecki jako jedna z nielicznych wtedy gmin w Polsce. Do tej pory 1/3 gmin w Polsce nie ma funduszu sołeckiego, a mamy ten fundusz sołecki mamy o tym samego początku. Mieszkańcy mają prawo wydawać te pieniądze, a są coraz większe. Przez te prawie 20 lat jak byłem tutaj w samorządzie starałem się, żeby pieniądze które wydajemy na wieś były równoważne w stosunku do tego, co jest na w mieście. Ale też nie zawsze da się to zrobić. Pani oczywiście tego nie zauważyła, ale mamy 25 wiosek skanalizowanych. Jeżeli pani znajdzie taką gminę w Polsce, która dokonała takiego wysiłku dla wsi i finansowego, to ja Pani gratuluje. Oczywiście Pani tego nie zauważyła jeżdżąc po gminie Głubczyce, a że Pani jest tu krótko ,to się Pani nie zorientowała bo kanalizacji nie widać, ale jest. W tej chwili mamy jedne z najlepszych wodociągów w Polsce i gminę z ponad 50 % skanalizowaną. W dalszym ciągu moi Drodzy, nie mamy 20 wiosek skanalizowanych, na co też są potrzebne pieniądze.

Radny Pan Jan Wysoczański – Chciałem się tutaj odnieść, do funduszu sołeckiego bo to jest prawda. Byłem Sołtysem 25 lat i za mojej kadencji zrobiłem może 1,5 km drogi. Właśnie tą decyzją, która Burmistrz podjął, że jak nakryjemy kamieniem to Burmistrz nam położy asfalt. Fundusz sołecki, jeśli jeszcze ludzie się zbiorą i pomogą to nie są to zmarnowane pieniądze. Właśnie to służy społeczności. Chodzi oczywiście o drogi gminne. Ale tylko dzięki ciężkiej prac mieszkańców i przyrzeczenia Burmistrza.

Pan Rafał Zwarycz Przewodniczący Rady Miejskiej – Proszę Państwa, ale sam fakt taki, że Pan Burmistrz został cztery kadencje pod rząd wybrany w I turze, to jego tutaj nie trzeba chwalić, ani nikomu przedstawiać. Tego nie może wiedzieć, kto się trzy lata temu tutaj wprowadził. Najwyraźniej ktoś został podpuszczony i mi tego człowieka ewidentnie żal. Że śmie tutaj i w ogóle ma czelność, odwagę atakować Pana Burmistrza, który ma poparcie od 4 kadencji w pierwszej turze. Ktoś zarzuca jakieś takie śmieszne rzeczy, bo jest mnóstwo rzeczy o których

się nie mówi, właśnie takich jak fundusze sołeckie, wiele rzeczy zostało zrobionych i ludzie to docenili w wyborach, który był 11 miesięcy temu. Ktoś przyjechał 3 lata temu i będzie wywracał wszystko do góry nogami i tłumaczył wszystkim sołtysom, ludziom mieszkającym tutaj, kto to jest Krupa, że jego trzeba bo on nic nie robi. Jak ja takie rzeczy słucham, to jest mi autentycznie żal. Tragedia. Po prostu nieetyczne. Jak tak w ogóle można dać się podpuścić, bo nie przypuszczam, że ktoś sam na to wpadł. Ktoś jest pionkiem w rękach i jeszcze się odzywa to brakuje słów.

Pan Adam Krupa Burmistrz Głubczyc – Takie są zasady bycia w samorządzie, więc ja się z tym liczyłem i liczę. Nie oczekuję laurów, ale staram się cały czas wykonywać swoją pracę. Żeby coś oceniać, trzeba sobą coś reprezentować, więc ja się nie boję. Skoro Pani Dobroczyńska tutaj jest, to chciałbym jeszcze jedną rzecz powiedzieć i żeby cały komitet referendalny wziął sobie do serca. Nie jest to z mojej strony złośliwość. Dochodzą do mnie głosy mieszkańców, którzy mówią, że ludzie zbierają podpisy, zbierają dane. Macie do tego prawo, jesteście komitetem zarejestrowanym tylko zróbcie to „po Bożemu” żeby nie było tak, że jakiś oszust podszyje się Was i weźmie dane wrażliwe i zafunduje sobie pożyczkę w banku. Wy to bierzecie na swoją odpowiedzialność. Niech ci ludzie, którzy chodzą, mają jakąś plakietkę. Zbierajcie podpisy, macie do tego prawo, ale niech to będzie w normalny cywilizowany sposób.

Radny Pan Paweł Buczek – My nie jesteśmy nieomylni, nie jesteśmy najlepsi. Może są ludzie równie dobrzy, którzy przyjdą po nas, którzy będą Burmistrzami. Ale jest pewna procedura, proces, który odbył się niespełna rok temu. I od tego czasu nie wydarzyło się nic spektakularnego, co byśmy zepsuli. Nasi wyborcy na nas, na was zagłosowali i dzisiaj przytaczanie naciąganych argumentów nie mają podstaw żeby odwoływać Burmistrza i Radę Miejską.

Radna Pani Bożena Bąk – Chciałam się odnieść do tej Pani, która mówi, że są wioski zadbane/niezadbane. Przez te trzy lata, które Pani tutaj jest, nie widziała Pani jak wyglądały te wioski. Czy Pani pamięta te wioski jak wyglądały 20 lat temu? Trzeba wiedzieć jak wyglądało przed, żeby wiedzieć jak wygląda teraz.

Radny Pan Michał Belec – Jestem Radnym z Bogdanowic, Pani wystawiła nam laurkę, że jest tak pięknie, a ja mam taką propozycję. Proszę, żeby Pani się zaangażowała w pracę w swojej miejscowości, a jeśli nie wie Pani jak prawidłowo to zrobić, jak dobrze to zrobić, to zapraszam do nas na warsztaty. Pokażemy, wytłumaczymy i wszystko opowiemy. Bo to, co się dzieje w Bogdanowicach, to jest zasługa Sołtysa, Ochotniczej Straży Pożarnej i rzeszy ludzi, która się na to składa i pracuje na ten sukces. Naprawdę, to jest wielu ludzi, którzy do tego doprowadzili za wsparciem Burmistrza i Rady sołeckiej. Teraz do Pana Ryszarda, również bardzo dziękuję, że jest Pan zatroskany o moją miejscowość, ale mam tutaj apel do swoich mieszkańców, żeby z problemami dotyczącymi Bogdanowic przychodzili do mnie i do Sołtysa, czyli do Pana Adama Toporowskiego.

Radna Pani Justyna Zielińska – Szanowni Państwo, wyjątkowo ożywiona dyskusja. Chciałabym tylko zauważyć, że to nie jest komfortowa sytuacja dla Komitetu Referendalnego, który przyszedł się zmierzyć z nami i miał odwagę stanąć ze swoim stanowiskiem. Chciałam jeszcze przypomnieć, że jest to ustawa o referendum i obywatele, jeżeli spełnią poszczególne warunki to mają prawo do tego, żeby mieć jakieś wątpliwości. Jesteśmy wybrani przez mieszkańców danej gminy i przez mieszkańców danej gminy możemy również być odwołani. Apeluję, żeby ta dyskusja troszkę inaczej przebiegała, a nie tylko atakiem na Panią. I chciałabym powiedzieć, że możemy się zgadzać z tymi argumentami dotyczącymi referendum lub też nie, ale dotyczy to całej Rady i Pana Burmistrza. Ciężko być adwokatem we własnej sprawie, więc wnioskuję, żeby oddać jeszcze głos mediom i to zakończyć. A mieszkańcy będą mieli okazję będą tego, żeby się wypowiedzieć przy urnach, bo być może są zadowoleni z Rady Miejskiej i z pracy Pana Burmistrza i nie zdecydują się odwołać ani Rady ani Burmistrza. Takie są prawa demokracji. Proszę sobie przeczytać ustawę o referendum w lokalnym, która daje mieszkańcom możliwość do tego, żeby po 10 miesiącach wszcząć referendalną procedurę.

Radny Pan Krzysztof Fedorowicz złożył oficjalny wniosek o zakończenie dyskusji dotyczącej referendum.

Przewodniczący podał go pod głosowanie:

Za głosowało 14 radnych, przeciw – 5, wstrzymało się 0

Radny Pan Ryszard Tkacz – Jak byłem Sołtys w Grobnikach, to tak jak Pan Burmistrz obiecał, daliśmy podkład i było zrobione. Tylko, że to była część nasza a resztę dołożyła gmina. W Bogdanowicach z Funduszu Sołeckiego została kilkaset złotych. A za resztę kupiono całe wystawne wyposażenie. Więc z czego oni mają teraz dołożyć?

Radny Pan Ryszard Piwowar – Odnosnie wiatraków - ta sytuacja z wiatrakami pokazała nam jaką siłę ma „mamona”. Przysłania oczy. Teraz z przyjaciół zrobili się wrogowie, a z wrogów przyjaciele. W mediach ogłaszał Pan, że miejscowości, które mają powyżej 30% w tym referendum -wiatraki tam nie będą stały. W międzyczasie pokątnie się dowiadujemy, że wiele osób ma podpisane umowy z firmami wiatrakowymi. Czy mógłby Pan teraz oficjalnie powiedzieć mieszkańcom Grobnik i pozostałych wiosek, gdzie frekwencja wynosiła powyżej 30%: „Ludzie, śpijcie spokojnie, wiatraków nie będzie”.

Pan Adma Krupa Burmistrz Głubczyc – O tych ludziach, o których Pan opowiada nie jestem w stanie Panu odpowiedzieć, bo mi nikt nie melduje kto z kim zawiera umowy. Gdzie, kto i jak. Na dzień dzisiejszy na terenie całej gminy nie planujemy budowy wiatraków.

Pani Adriana Dziaczyszyn – Prezes Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania Płaskowyż Dobrej ziemi wypowiada się na temat stanu miejscowości w Gminie Głubczyce i środków pozyskanych przez Stowarzyszenie (2:11:36 – 2:17:20)

Pan Paweł Majewski Sołtys wsi Lisięcice – Reprezentuję tutaj dzisiaj ludzi, którzy wypowiedzieli się przeciwko wiatrakom i są za wiatrakami. Poinformowałem mieszkańców, że dzisiaj Rada Miejska będzie uchylała uchwałę, którą podjęli w tamtym roku. Dziękuję i liczę również na to, że Pan Burmistrza zadeklaruje, że w Planie Ogólnym tych wiatraków nie będzie. Moje pytania, czy Dyrektor Sokołowski poinformował Pana, do kiedy odwołania i do kiedy można dać znać?

Pan Adma Krupa Burmistrz Głubczyc – Nie poinformował mnie kiedy rozpocznie się ta cała sprawa, wręcz powiedział, że w Ministerstwie te sprawy trwają bardzo długo.

Pan Paweł Majewski Sołtys wsi Lisięcice – Drugie pytanie, również od mieszkańców: czy uchylenie tej dzisiejszej uchwały będą miały wpływ, że wiatraki nie powstaną w najbliższej przyszłości i czy w planie ogólnym również?

Pan Adma Krupa Burmistrz Głubczyc – Ja to przed chwilą powiedziałem. Przecież Panie Pawle, ja Wam to powiedziałem na trzy dni przed ostatnią sesją. U mnie w gabinecie.

Radny Pan Andrzej Wołoszyn – Panie Pawle, to proszę się dookreślić. Bo tutaj nam Pan dziękuje, że uchyliliśmy tą uchwałę, a tutaj dalej zapytania.

Pan Paweł Majewski Sołtys wsi Lisięcice – Chodzi mi o to, czy Plan Ogólny będzie zawierał zapis, że tych wiatraków nie będzie. Moje pytanie brzmi do Planu Ogólnego.

Radny Pan Andrzej Wołoszyn – Jest uchylona uchwał dotycząca tej lokalizacji. Przegłosowaliśmy i myślę, że Pan to zrozumiał.

Pan Rafał Zwarycz Przewodniczący Rady Miejskiej - Plan Ogólny, to jest sprawa ogólnopolska. Gminy muszą to zrobić niezależnie od wiatraków i wszystkiego. Burmistrz powiedział, że ich nie będzie.

Pan Paweł Majewski Sołtys wsi Lisięcice – Chcę podziękować za odwołanie uchwały, natomiast pytanie jest do Planu Ogólnego. W Planie Ogólnym, Burmistrz może nakreślić tereny pod budowę farm wiatrowych, tereny rolnicze itp. Składaliśmy do wniosek do Planu Ogólnego i teraz czy jest ona ważny, czy nie.

Radny Pan Paweł Buczek – Plan Ogólny miał być wykonany do końca roku, a będzie miał być wykonany do połowy przyszłego roku. To jest kwestia ustawowa. Ale żadne farmy wiatrowe nie powstaną bez planu miejscowego. Jesteśmy zobowiązani zlecić wykonanie firmie planistycznej.

Pani Sylwia Trzebuniak Sołtys wsi Zopowy – Chciał zapytać o schronisko w Zopowej, ponieważ mieszkańcy są zaniepokojeni jakie jest przeznaczenie tego schroniska. My jako mieszkańcy, nie znamy planów gminy co do tego budynku. Budzi to kontrowersje. Jak dobrze wiemy, Polska jest w Unii Europejskiej, a Unia Europejska podjęła pakt migracyjny i 2026 r. wszystkie kraje Unii będą musiały ten pakt wdrożyć. Dlatego pytam, jakie gmina ma plany w stosunku do tego budynku? Ponadto, chciałabym zaproponować współpracę w sprawie przyszłości tego budynku.

Pan Adma Krupa Burmistrz Głubczyc – Na ostatniej sesji odpowiadałem, że nie planujemy tam żadnego schroniska dla imigrantów w Zopowej. Póki co, są tam Ukraińcy. Dzięki temu, mieliśmy środki, żeby ten budynek utrzymać w dobrym stanie. Będziemy myśleć, co w tym obiekcie zrobić. Być może wrócimy do tego pomysłu, który był. Na razie nie ma decyzji, co tam będzie realizowane.

Pani Sonia Kosler Prezes Stowarzyszenia Wolna Brama Morawska –Chciałam zwrócić uwagę na pewną sprawę, a mianowicie prosiłabym o zmianę retoryki. Cały czas mówi się, że referendum dotyczące lokalizacji farm wiatrowych na terenie naszej gminy jest nieważne. Prosiłabym o to żeby nie używać tego określenia. Możemy mówić, że referendum jest niewiążące. Czy Rada Gminy i Burmistrz podejmując decyzję o rozpisaniu referendum w sprawie wiatraków podjęli decyzję nieważną?

Pan Rafał Zwarycz Przewodniczący Rady Miejskiej – Właśnie wzięliśmy go pod uwagę i w związku z tym, została podjęta dzisiejsza uchwała.

Pani Sonia Kosler Prezes Stowarzyszenia Wolna Brama Morawska – Co ma Pan Fedorowicz na myśli, mówiąc że przegraliśmy referendum, kto przegrał referendum? Mówi się o „zasłonie dymnej”. Nie miałam na myśli, sam fakt, że została uchylona uchwała intencyjna z przed roku ale o narrację, która jest tworzona wokół tego. Przed chwilą Pan Burmistrz się wypowiedział, że na ten moment budowy wiatraków nie planuje. Intencja lokalizacji farm wiatrowych na terenie gminy Głubczyc jest „przemycana” poprzez Plan Ogólny. Czy Pan Burmistrz i Rada mają wpływ na Plan Ogólny? Czy Plan Ogólny dopuści możliwość budowania farm wiatrowych i kto decyduje ostatecznie jak ten Plan Ogólny będzie wyglądał?

Pan Adma Krupa Burmistrz Głubczyc – Decydują mieszkańcy i zadecyduje Rada o tym, jak ten Plan będzie wyglądał. Prace nad Planem będą trwały do połowy przyszłego roku. Rada zadecyduje. Nie będę wnioskował o utworzenie stref wiatrowych w tym planie. Teraz mówię o tej nieważności czy jak to Pani nazwała referendum. W ustawie art. 55 pkt 1 „referendum jest ważne, jeżeli wzięło w nim udział co najmniej 30%”. Więc jeżeli referendum nie uzyska 30% to logicznie mówiąc referendum jest nieważne. Zgadza się Pani ze mną? Co Wy chcecie udowodnić.

Pani Sonia Kosler Prezes Stowarzyszenia Wolna Brama Morawska – Dobrze, przyjmuje do wiadomości.

Pan Rafał Zwarycz Przewodniczący Rady Miejskiej – Wzięliśmy je pod uwagę, czy to tak ciężko zrozumieć.

Pani Sonia Kosler Prezes Stowarzyszenia Wolna Brama Morawska – Chciałam jeszcze sprostować, że przyszliśmy zbić kapitał polityczny. Ja nie przynależę do żadnej partii. Członkowie Komitetu Referendalnego nie przynależą do żadnej partii. Teraz sprawa farmy wiatrowej w Zopowej. Dopuszcza ona 23 wiatraków. Wiemy, że stoi tam 15 wiatraków. Czy jest w planie budowa następnych wiatraków? Czy będzie zmieniany plan, który dopuści budowę nowych?

Pan Adma Krupa Burmistrz Głubczyc – Nie ma takich planów.

Ad. pkt 12.
Zamknięcie obrad.

Zatwierdzony porządek obrad został zrealizowany, wobec czego Przewodniczący obrad sesji Rafał Zwarycz zamknął XIV Sesję Rady Miejskiej.
Obrady zakończyły się o godzinie 18.00

Protokołowała:

Sekretarz obrad:

Przewodniczący Rady Miejskiej:

Katarzyna Kurek

Marek Monasterski

Rafał Zwarycz

Transmisja obrad dostępna na stronie:

<https://transmisjaobrad.info/videos/22043/xiv-sesja-rady-miejskiej>